

Jeden wypadek – mnóstwo nieprawidłowości

Słupskie. Wydawało się, że to żadne poważne zlecenie. Ot, postawienie dwóch niewielkich domków letniskowych na działce niedaleko Słupska. Wydawało się, że budowa pójdzie rutynowo, „na szybko”, bez konieczności zorganizowania profesjonalnego placu budowy. Skończyło się połamanymi żebrami i odmą płucną.

Inspektor OIP w Gdańsku został wezwany na miejsce wypadku, jaki wydarzył się przy budowie dwóch domków letniskowych, gdzie jeden z robotników spadł z rusztowania i w poważnym stanie trafił do szpitala. Ustalenie przyczyn zdarzenia nie było trudne, a właściwie wystarczyło ocenić stan czterech rusztowań wykorzystywanych przy stawianiu elewacji. Inspektor pracy wydał więc decyzję natychmiastowego wstrzymania eksploatacji metalowych rusztowań systemowych typu klinowego do czasu:

- wyposażenia ich w pomosty robocze;
- zamontowania pełnych balustrad ochronnych składających się z poręczy górnej, pośredniej oraz deski krawężnikowej;
- zapewnienia balustrad ochronnych na końcach pomostów roboczych;
- ustabilizowania całej konstrukcji dostosowanej do przeniesienia obciążeń oraz posadowienia rusztowania zgodnie z dokumentacją techniczną;
- zapewnienia bezpiecznej komunikacji pionowej z poziomu 0 na poziom 2 rusztowania;
- odbioru technicznego rusztowania przez kierownika budowy lub uprawnioną osobę.

Jednocześnie inspektor pracy stwierdził inne nieprawidłowości w przestrzeganiu przepisów bhp, w tym między innymi:

- brak oceny ryzyka zawodowego dla prac wykonywanych na stanowiskach pracy w zakładzie, w tym na stanowisku poszkodowanego;
- brak wykazu prac szczególnie niebezpiecznych wykonywanych w zakładzie;
- dopuszczanie do pracy bez wymaganego szkolenia okresowego w dziedzinie bhp pracownika zatrudnionego na stanowisku robotniczym;
- brak aktualnych instrukcji dla pracowników z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczących wykonywanych prac;
- błędy w sporządzonym przez zespół powypadkowy protokole wypadkowym, jak chociażby brak wszystkich przyczyn wypadku uwzględniających naruszenie przepisów bhp przez pracodawcę.

Nie koniec na tym, okazało się bowiem, że poszkodowany mężczyzna został zatrudniony na podstawie umowy-zlecenia, chociaż rodzaj wykonywanej pracy wskazywał na istnienie stosunku pracy.

Jeszcze podczas kontroli pracodawca zastąpił umowę cywilnoprawną umową o pracę. Nie uchroniło go to jednak przed mandatem karnym maksymalnej wysokości.